

Kierownik Chórów

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ORGANISTÓW.

Redakcja i Administracja: II Aleja Nr. 38.

Prenumerata: Rocznie 6.00 zł.
Półrocznie 3.00 zł.
Kwartalnie 1.50 zł.

Jednorazowe ogłoszenia za stronę $\frac{1}{4}$ 40 zł., $\frac{1}{2}$ 20 zł., $\frac{1}{4}$ —10 zł., $\frac{1}{8}$ —5 zł., $\frac{1}{16}$ —2.50 zł. Ogłoszenia w abonamencie rocznym 10 proc. taniej.

UPADEK TWÓRCZOŚCI MUZYKI KOŚCIELNEJ.

Twórczość muzyki kościelnej w zasadzie podlega prawom ogólnym twórczości muzycznej. Pierwiastkiem twórczym jest temat objawiający się śpiewaniem wewnętrznym. Nie zależy on od woli kompozytora, bo zostaje mu narzucony w sposób niewytłomaczony. Ten temat subiektywny staje się materiałem, który przy pomocy wiedzy muzycznej i zdolności twórczych kompozytora, daje się rozwinąć do większych rozmiarów, nazwanych formą muzyczną.

Na powstanie tematu i na jego rodzaj nie może wpływać także wyznanie kompozytora, ani też, jak twierdzą niektórzy, jego religijność. Natomiast, zapomocą różnych kombinacji rytmicznych, może kompozytor nagiąć temat do swoich idei muzycznych. Nie można przeto powiedzieć, że objawiony temat musi być np. symfoniczny, bo powstały z niego utwór będzie takim, jaką formę nada mu twórca.

To samo odnosi się do muzyki starokościelnej. Powstała ona nie dlatego, że twórcami jej byli ludzie wierzący, ale dlatego, że temat subiektywny, który zadźwięczał we wnętrzu twórców, został w kompozycjach zastosowany do miejsca wykonania i środków, którymi posługiwała się ówczesna muzyka. Gdybyśmy dzisiaj utwory te ujęli w takt, zmienili wartości rytmiczne, odległości diatoniczne, przegrodzili chromatycznymi i potworzyli grupy nierównomierne, otrzymalibyśmy z nich piękną muzykę romantyczną. Albo, gdybyśmy podłożyli pod nią słowa np. miłosne, krytyk nie znający poprzednio tego utworu, po jego analizie, o tym samym kompozytorze,

któremu przypisano wielką religijność, powiedziałby, że tworząc był zakochany, a nawet może wynalazłby dla niego przedmiot miłości.

Upadek twórczości muzyki starokościelnej u nas jest naturalny. Muzyka ta jest anachronizmem i zajmuje tylko miłośników starożytności. Dzisiaj, ucho nasze usubtelnione, domaga się innej muzyki, zaś każdy kompozytor tworzy taką muzykę, która podobałaby się ogółowi.

Do pielęgnowania muzyki starokościelnej, w pierwszym rzędzie byłiby powołani z obowiązku nasi organiści. Cóż jednak można żądać od głodomorów, obawiających się utraty posad i zmuszanych do pilnowania porządków w zakrystyi.

Śród naszych muzyków nie brak wiary, talentu i wiedzy, a przyczyną zastoju na polu twórczym muzyki starokościelnej jest postępowość sztuki muzycznej i fatalne stosunki naszych organistów.

Konkordat i organiści.

Sprawa konkordatu między Stolicą Apostolską a Rządem naszym, została załatwiona raczej teoretycznie. Rewindykacja majątków poduchownych nie nastąpi, jakoteż Rząd nie zapłaci za majątki odszkodowanie, wynoszące według obliczenia, pięć miliardów złotych.

Natomiast Rząd nasz ustanowił dotację dla Duchowieństwa, nie wyznaczył jednak nic dla organistów, pomimo, że Episkopat polski upominał się o uposażenie dla nich.

Sprawa uposażenia organistów jest skomplikowana, jednak nie stracona beznadziejnie. Atoli błędem jest twierdzenie niektórych organistów, że tylko Ks. Ks.

Biskupi mogą dla nich coś zdobyć u Rządu, bo wszelkie wydatki muszą być określone ustawą, a uchwały ustaw zależą od Rządu i Sejmu.

Organisci pragnąc coś uzyskać, muszą się łączyć i wspólnie starać o polepszenie sobie bytu. Mając za sobą opinię Ks. Ks. Biskupów i poparcie, wcześniej, czy później dojdą do celu. Wkrótce rozwinie my plan działania w tym kierunku i spodziewamy się, że wszyscy organisci, pomnąc, że tu rozchodzi się nie o ambicje i ambicyjki własne, lecz o sprawę ogółu organistów, staną do pracy z nami.

OGÓLNE ZEBRANIE ORGANISTÓW.

Zarząd Stowarzyszenia Organistów diecezji Częstochowskiej zaprasza organistów tejże diecezji na Ogólne Zebranie, które odbędzie się w Częstochowie dnia 26-go stycznia b. r., o godzinie 1-ej po południu, w sali parafialnej św. Rodziny.

Zebranie będzie miało charakter sprawozdawczy. Każdy więc organista powinien stawić się do apelu we własnym interesie.

Tenże Zarząd prosi uprzejmie Przew. Ks. Ks. Dziekanów i Proboszczów, aby raczyli łaskawie udzielić urlopu swoim organistom do wzięcia udziału w zebraniu.

Ponieważ na zebraniu będą omawiane także bardzo ważne sprawy, obchodzące ogół organistów, Zarząd zaprasza i delegatów innych diecezji, oraz wybitniejszych organistów z Polski do wzięcia udziału w zebraniu.

Ceremonie kościelne całego roku w streszczeniu. (D. c.)

Na zakończenie śpiewa Celebrans Ewangelię, po której odchodzą procesjonalnie do zakrystji, śpiewając: „Te Deum“, a lud nabiera wody do naczyń swoich. To święcenie wody może odbyć się w samą uroczystość Trzech Króli, w Jutrzn, po ostatniej lekcji, przed „Te Deum“.

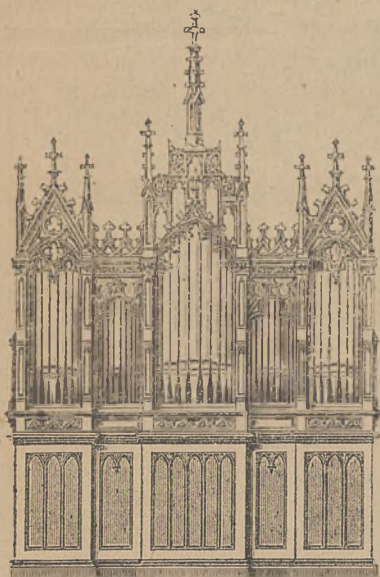
Święto Trzech Króli. (Epiphania Domini). W święto Trzech Króli, w Jutrzn opuszcza się: „Domine labia mea, nitatorum“ z psalmem: „Venite“ i Hymn.

Pierwszy Nokturn zaczyna się Antyfoną: „Afferte...“. Psalm: „Venite“ rozpo-

Zakład Budowy Organów

Braci RIEGER

w KARNIOWIE (Jägerndorf) Śląsk.



Buduje organy kościelne światowej sławy. Dotąd wybudowano 2.250 organów we wszystkich kulturalnych państwach, przy tem kilkaset w Polsce. **Firma sprowadza większą część surowca jak blachę cynkową, dębinę, sosny i węgiel z Polski.**

Referencje pierwszorzędných znawców polskich na życzenie do przejrzenia.

czyna trzeci Nokturn Antyfoną: „Venite adoremus eum“, powtarzaną po każdej zwrotce psalmu, coraz wyższym głosem. Na procesji przed Sumą Resp. „Videntes stellam magi...“, następnie: „Illuminare“. Jeżeli gdzie taki zwyczaj panuje, procesja może odbywać się nie jak zwykle, lecz w odwrotną stronę kościoła. Przed Sumą, lub po niej, odbywa się święcenie: złota, kadzidła, miry i kredy. Podczas święcenia ministranci odpowiadają: Adjutorium... R. Qui fecit coelum et terram. V. Domine exaudi... R. Et clamor meus ad te veniat. V. Dominus vobiscum. V. Et cum spiritu tuo. Po oracjach: Amen, wreszcie po „Dominus...“, „Et cum...“ i po „Benedicamus Domino“, R. Deo gratias.

Gdy kapłan pobłogosławi wymienione przedmioty, ministrant podaje mu umaczane w święconej wodzie kropidło, którem kropi przedmioty.

W święto Trzech Króli, panuje w niektórych miejscowościach zwyczaj wizytowania domów. Tam kapłan ubrany w komżę i stulę, udaje się w towarzystwie organisty i dwu ministrantów, niosących kropidło i kadzidło. Wstępując w progi domu kapłan mówi: „Pax huic domui“, organista odpowiada: „Et omnibus habitantibus in ea“. Następnie Antyfona na Magnificat: „Ab Oriente“, którą śpiewa, lub z braku czasu recytuje organista. Podczas Antyfony kładzie kapłan kadzidło do kadzielnicy i zaczyna: „Magnificat“, który organista w dalszym ciągu śpiewa lub recytuje, zaś kapłan podczas tego kropi i okadza dom. Po okadzeniu i powtórzeniu Antyfony, kapłan mówi: „Pater noster“, który kończy: „Et ne nos...“, R. Sed libera nos a malo, V. Omnes de Saba venient, R. Aurum et thus deferentes, V. Domine exaudi... R. Et clamor meus... V. Dominus vobiscum, R. Et cum Spiritu tuo, V. Oremus... R. Amen. Recytuje: Respon. Illuminare... V. Et ambulabant... R. Et gloria Domini super te orta est. Oremus... R. Amen. Podczas tej oracji można, według zwyczaju, napisać święconą kredą znaki na obramieniu drzwi: C. † M. † B. † i rok.

Gdy odwiedzanie domów odbywa się w innym czasie, kapłan, wstępując w dom, mówi sam: „Pax huic...“, kropi dom wodą święconą, mówiąc: „Asperges me...“, następnie: „Domine exaudi... R. Et clamor... V. Dominus vobiscum, R. Et cum Spiritu tuo, Oremus... R. Amen“.

Stare zabytki.

Są ludzie zamiłowani w starych zabytkach. Lubią stare pałace, zbroje, ubiory i t. p. Są też i tacy, którzy skrzętnie zbierają stare pudelka z zapalek.

Takiemu entuzjaście gdyby zaproponowano ubrać się w stary mundur, chociażby sławnego wodza, przypasać jego starą zbroję i tak zaprezentować się na ulicy, uczułby się bardzo obrażony. Bo on ceni to wszystko, jako pamiątkę po przodkach i wie, że gdyby w takim stroju pojawił się na ulicy, stałby się pośmiewiskiem przechodniów.

Nie zgodziłby się także żaden Probszcz na to, aby wymalowano mu kościół według starych wzorów i postawiono stare organy z przed kilkuset laty. Mimo to znajdują się ludzie, kruszący kopię za muzyką starokościelną i łaciną, której mało, lub wcale nie rozumia. Sprawa to ważna, a tak mało nad nią się zastanawiamy.

Niedawno słyszeliśmy śpiew mszy gregoriańskiej. Podczas „Kyrie“ śpiewacy powtarzali do znudzenia samogłoskę e. Mimo woli nasunęła się myśl, co by powiedział każdy wykonawca tego „Kyrie“, gdyby ktoś przyszedł do niego z prośbą, a zamiast wypowiedzieć się krótko i treściwie, zaczął stękać na samogłosce e.

A tu ludzie stają przed Bogiem i zamiast gorącej prośby lub dziękczynienia, stękają na samogłosce! I to, czego nie chcieliby wysłuchać sami, ma wysłuchać Pan Bóg i może jeszcze wynagrodzić im za to?

Organiści! Chwalcie Boga modlitwą i śpiewem w ojczystym języku bez stękania. Chrystus po Wniebowstąpieniu swoim, zesłał na Apostołów Ducha św. i zaczęli mówić różnymi językami na to, aby mogli nauczać ludy w ich języku. Motu proprio nie stoi wam na przeszkodzie. Należy je rozumieć, jak tłumaczy ks. Gieburowski i inni doktorowie teologii tłumaczyli zaraz po jego ukazaniu się. Twórcie przy tem muzykę liturgiczną polską, jak to już proponowaliśmy, pozostawiając łacinę miłośnikom starożytności.

PISMA MUZYCZNE.

„Hosanna“, miesięcznik kośc. muzyczny № 12 (wychodzi w Tarnowie, ul. Lipowa 21) Numer grudniowy tego pisma redagowanego przez Ks. W. Orzecha, podaje następujące artykuły: „Sursum corda“ – Ks. Ma-

tulewicz, „Oraćje mszalne“ – Ks. Wł. Wągrowski, „Giocomo Carissimi-Jefte“ – Ks. W. Orzech, „U ognisk muzyki kościelnej zagranicą“, nadto: Ankieta, Wydawnictwa muzyczne, Kronika, Spis rzeczy od roku 1926 – 1927, Przegląd pism, Dodatek nutowy (co miesiąc) zawiera: F. Nowowiejski – „Rosa mystica“, na organy solo, oraz R. Rizzi 3 – „Któż w tej dobie“, kolenda na chór męski. Przedłata rocznia 10 zł., półroczna 5,50 zł. Dla pp. Organistów cena niższa, rocznie 8,50 zł., półrocznie 4,50 zł.

„Gazeta Związkowa“, organistów archidiecezji krakowskiej, wychodząca co dwa miesiące w Krakowie, ul. A. Potockiego 11, za listopad i grudzień zawiera: „Szukajmy rozwiązania“, „Nowa ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych“, „Wybory Sejmowe, a organiści“, „Dostojność i piękno nabożeństwa katolickiego“, Kronikę i wiele innych wiadomości. Prenumerata rocznie 3 zł., półrocznie 1,50 zł.

Odszedł w zaświaty. W Będzinie zmarł przed kilku tygodniami tamtejszy, powszechnie szanowany, długoletni organista, ś. ę p. St. Dudziński. Zmarły przez całe życie interesował się sprawami organistów i muzyki kościelnej, której oddawał się z zamiłowaniem. Zgon jego wśród kolegów i znajomych obudził żal. Wieczny spokój duszy uczciwego i pracowitego człowieka.

KONKURS.

Związek Śląskich Kół Śpiewaczych w Katowicach ogłasza konkurs na utwór chórowy, świecki, napisany na chór mieszany „a capella“. Temat i objętość utworu obojętna. Utwory muszą być oryginalne, oznaczone godłem, nazwisko kompozytorów w osobnej, opieczetowanej kopercie. Powinno też być uwidocznione nazwisko autora tekstu. Nagrody za najlepsze utwory są trzy: 500, 300 i 200 zł. Sąd konkursowy zastrzega sobie w razie potrzeby inny podział. Termin nadsyłania prac do 30 marca rb. Wynik konkursu ogłoszony będzie w połowie kwietnia b.r. Zawiadomienie o wyniku konkursu nastąpi do połowy maja. Po nieuznane utwory zwracać się należy do 1 września. Nagrodzone u-

twory stają się własnością Związku. Związek zastrzega sobie prawo zakupu utworów nienagrodzonych po cenie 50 zł. za utwór. Utwory nagrodzone i zakupione zamieszczone będą w śpiewniku. Dlatego Związek prosi o liczne obesłanie konkursu. Adres: Sekretariat Związku Śląskich Kół Śpiewaczych w Katowicach, ul. Ks. Damrota № 4.

Rozmaitości.

Wykładów harmonii № 29 i 30 zawiera: modulacje do bliższych i dalszych stopni pokrewieństwa, układ homofoniczny i polifoniczny. Wykłady nabywać można od pierwszego numeru.

W dniu 24. XI. z. r. odbyło się zebranie Zarządu Stowarzyszenia organistów diecezji Częstochowskiej i delegatów dekanalnych, na którym zapadło wiele pożytecznych uchwał.

Dnia 9 grudnia z. r. odbył się w Warszawie w Centrali zjazd delegatów niektórych diecezji. Uchwalono popierać podczas wyborów stronnictwa stojące na gruncie katolickim i narodowym. Bardzo to pięknie, ale my przestrzegamy organistów przed partyjnictwem, tak lewym, jak i prawym. Leży w interesie organistów głosić według swego sumienia bez oficjalnego narażania się komukolwiek.

Ksiązę Arcybiskop Krakowski, Adam Sapieha, złożył 500 zł. na cele Kasy Samopomocy organistów swojej archidiecezji.

Ojciec Święty zatwierdził nowy rytuał polski, wydany przez Episkopat Polski, drukowany w Katowicach.

W dniu 5 grudnia ub. r. świat muzyczny w Warszawie obchodził 40-lecie pracy najwybitniejszego kompozytora polskiego, pedagoga i krytyka, Stanisława Niewiadomskiego, poprzednio prof. Konserwatorium muzycznego we Lwowie, obecnie prof. Konserwatorium muzycznego w Warszawie. Z tej okazji i my załączamy czcigodnemu Jubilatowi: Ad multos annos.

Prosimy o uregulowanie zaległości i prenumeraty na rok 1928. ○○○○

Wydawca i redaktor FELIKS WITESZCZAK.

Druk F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie, III Aleja Nr. 52.